



🕊️🕊️🕊️🕊️🕊️🕊️🕊️

ECHO ZE WZGÓRZA BŁ. MARII PASTERKI

nr 269

kwiecień 2024/4

🕊️🕊️🕊️🕊️🕊️🕊️🕊️

Świadkowie Zmartwychwstałego Pana

*Chrystus zmartwychwstan jest, nam na przykład dan jest,
iż mamy zmartwychpowstać, z Panem Bogiem królować. Alleluja!*

Ten radosny śpiew zabrzmiał w wielu naszych polskich świątyniach w poranek wielkanocny. I choć zdajemy sobie sprawę, jak mała jest jeszcze nasza wiara w te największe prawdy i obietnice Boże, nie wolno nam *tracić ducha*, lecz trwać na miarę naszych możliwości, by szerzyć królestwo Boże na naszej pięknej polskiej ziemi.

Ukryta tajemnica Boga

Nasze życie religijne zwykle przebiega na równi z innymi działalnościami człowieka. Jego rytm wyznaczają schematy: codzienna modlitwa, Msza św. w niedzielę. Często jednak nie wpływa to na inne elementy naszego życia, a co gorzej, czasem inne sprawy bardziej angażują naszą uwagę i zabierają czas niż sprawy duchowe... Rolę, którą kiedyś przypisywano Bogu, przejął dziś człowiek. Niestety, ludziom wydaje się nawet to, że ich działalność jest bardziej skuteczna i godna zaufania, aniżeli procesje i błogosławieństwa. Postęp we wszystkich dziedzinach życia coraz bardziej zaciera ślady Boga w świecie. Człowiek wszędzie znajduje siebie, swoje dokonania, odkrycia, plany. Świat został całkowicie odsakralizowany, pozbawiony Boga, wyizolowany od Jego działania. Z rąk Boga przeszedł w ręce człowieka. Bez Boga wyjaśnia się prawa przyrody i dokonania naukowe. Wszystko poddaje się panowaniu człowieka. Rzeczywistość Boga uznaje się za zakrytą, niewidzialną i pozbawioną wpływu na współczesny świat. Tymczasem pytania o sens i cel ostateczny istnienia świata i ludzi są pytaniami o Boga, który jest milczącą tajemnicą naszego życia. Temat tych zagrożeń nie był obcy bł. Matce Założycielce, gdyż mówiła do powierzonych sobie dziewcząt: *Czyż człowiek nie poświęca każdego innego dobra, gdy chodzi o życie? Kupiec, którego burza na morzu zaskoczy, szybko wyrzuca na brzeg drogocenne towary, by życie uratować... A ty dla życia wiecznego nie miałabyś poświęcić wszelkiego innego dobra?* (Perły dla dziewczynki)

Przebudzenie człowieka

Chrześcijanie żyją w przeświadczeniu, że Bóg jest nieodłączną rzeczywistością każdej chwili naszego życia. Bywa więc, iż nagle człowiek jakby budzi się i sprawy Boże

zaczyna stawiać na pierwszym miejscu swego życia. Niezależnie od wiary człowieka Bóg pobudza szlachetne myśli w głębi naszych sumień, stawia pytania, z którymi musimy się zmierzyć, poddaje idee, które nas wypełniają. Prawdą tą żyli święci, a pośród nich bł. Maria, która mówi: *Jaka jest niepojęta miłość Dobrego Pasterza? Niebo opuszcza... przybiera na siebie ubogą powłokę ludzkiej natury; grzechy nasze bierze na siebie, ofiaruje się na krzyżu, abyśmy nie zginęli i żywot mieli w sobie*(Perły dla dziewczeczki). To On bowiem daje nam dość światła, aby człowiek potrafił w Niego uwierzyć. Jedynie przyjaźń z Bogiem jest światłem i siłą, które przenikają i układają na nowo wszystko, co dzieje się w ludzkim życiu. Pan nasz Jezus Chrystus jest bowiem naszym największym dziedzictwem i najważniejszym przeznaczeniem. Bez Niego życie człowieka traci swój sens. Trzeba nam więc na nowo usłyszeć Jezusowe wezwanie: *Pójdź za Mną!*

Świadkowie zmartwychwstania

Jeżeli nawet ktoś byłby w stanie rozwiązać wszystkie problemy życia, wszelkie zagadnienia doczesności bez zwracania się do Boga, to jednak jest jeden moment, jedno wydarzenie, w którym sam sobie nie poradzi. Tą sytuacją, która go przerasta, jest śmierć. Tylko Chrystus, który za nas umarł i zmartwychwstał, daje nam nadzieję, że po śmierci zmartwychwstaniemy. Pierwszym świadkiem zmartwychwstałego była Maria Magdalena i inne niewiasty. Dlaczego? Ponieważ jej tęsknota za Jezusem była święta i dlatego wzrastała tak długo, aż osiągnęła przedmiot swoich pragnień: Jezusa Zmartwychwstałego. I choć znaczenie kobiet w tamtym społeczeństwie było bardzo małe, Jezus na pierwszego świadka wybrał właśnie kobietę. Panu Bogu po raz kolejny spodobało się wybrać to, co nieważne w oczach świata. Jednakże ona kochała. Kochała, jak nikt. I dlatego dobrze spełniła swoje zadanie: ogłosiła światu wielkanocne orędzie o zmartwychwstaniu Pana. Maria Magdalena czyniła to, czego nauczył ją Jezus podczas swej działalności na ziemi. Naśladowała Pana w odwadze i entuzjazmie, w radości i głoszeniu miłosierdzia i nadziei.

Pójdź za Mną

Naśladowanie Pana Jezusa było charakterystyczną cechą ludzi świętych. Maria Magdalena przekroczyła próg świętości mimo tego, iż jej wcześniejsze życie nie było godne pochwały. Jezus przebaczył jej wszystko i rozpoczęła nową drogę życia. Są i tacy święci, którzy żyjąc wiarą od dzieciństwa ratowali innych z grzechu i przyprowadzali do Boga. Czyniła to m. in. bł. Maria Karłowska zakładając zgromadzenie Sióstr Pasterek w celu ratowania grzeszników, szczególnie polskich dziewcząt i kobiet. Kiedy Pan Jezus wypowiadał kolejno do apostołów słowa: *Pójdź za Mną*, zapraszał do wspólnoty Kościoła świętego nie tylko wybranych uczniów, ale każdego, kto pragnie żyć z Nim w przyjaźni. A podczas swego nauczania Syn Boży przybliżał nam, jak możemy to czynić. Zastanówmy się, jak słowa i swoje powołanie wypełniła Matka Maria Pasterka, która podobnie jak inni święci dowiodła, że jest to i dla nas możliwe.

- Pierwszą z cech apostołów powinna być **odwaga**: *Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębice!* (Mt 10,16) – mówi Jezus. Zbawiciel uczy nas postawy łagodności i stanowczości, pokory, ale i odwagi. Dlatego i Matka Pasterka podpowiada swoim dziewczętom, jak zdobyć się na odwagę wyboru Boga: *Oddaj się całkowicie Dobremu Pasterzowi, aby cię z cierni grzechu wyswobodził, aby cię wyrwał z paszczy wilków i dzikiego zwierza i w zacisznym schował ustroniu*(Perły dla dziewczeczki).
- Jezus zaprasza swoich apostołów do **ubóstwa**: *Nie noście ze sobą trzosa ani torby, ani sandałów*(Łk 10,4). Nie można bowiem jednocześnie służyć Jemu i pieniądзом pod jakąkolwiek postacią. Materializm bowiem niszczy naszego ducha. Do takiego oczyszczenia wzywa nas Jezus również przez błogosławioną Marię: *Oczyszczajcie*

dusze wasze coraz więcej, wypalajcie je ogniem umartwienia swych skłonności, aby jaśniały jak gwiazdy i stały się drogocennymi perłami, którymi cieszy się Niebo całe(Listy, cz.1).

- **O miłości i sprawiedliwości i miłosierdziu** względem ludzi Syn Boży przypomina nam przez św. Łukasza: *Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie(Dz 10,34-35).* Jezus zachęca nas do oceniania ludzi względem **prawdy** i przyjęcia każdej podanej nam dłoni w Jego Imię. Za jego wzorem Maria Karłowska świadczy: *Często działałam ze względów tylko ludzkich, opierając się na samym rozumie, zamiast na wierze... zapominając, że to z Jezusem, przez Jezusa i w Jezusie mam działać i mówić(Zakonnica Pasterka w samotności).*
- Św. Paweł **z entuzjazmem**, że jest uczniem Chrystusa i dzieckiem Bożym, wskazuje nam, co jest najważniejsze: *Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata (Ga 6,14).* W ślad za Apostołem Narodów, głoszącym słowa Pana, Matka Założycielka Sióstr Pasterek poucza swoje siostry i podopieczne: *Zbawienie zawdzięczamy Krzyżowi – umartwieniu – poświęceniu i śmierci Zbawiciela Dobrego Pasterza, który położył życie za owieczki Swoje. Jego cierpienia i Męka pożyteczniejszymi były od wszystkich słów i cudów Jego(Duch Pasterek).*
- **Życ łaską obecności Chrystusa** w nas to kolejna cecha apostoła Bożego, którą wskazuje nam św. Paweł: *Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. (Ga 2,20).* Wiara działająca przez miłość przeobraża nas w Tego, w którego wierzymy i kochamy. Dzięki temu stajemy się *nowym stworzeniem*, a zarazem kanałami, którymi Pan rozprowadza Swą życiodajną Wodę, Swoje Boskie Życie. Tylko wtedy, gdy żyjemy w przyjaźni z Bogiem, owocem naszej pracy dla Niego jest pokój, wolność od grzechu oraz radość, która płynie z godności dziecka Bożego. Pierwsi chrześcijanie z dumą określali swoją przynależność słowami: **Christianus sum!** Taki cel życia wyznaczyła sobie bł. Maria Pasterka sobie i swoim siostram, co ujęła w słowach: *Służyć Najświętszym Sercom: Jezusa Dobrego Pasterza i Maryi, Matki Dobrego Pasterza, poświęcić całe życie, wszystko, czym jesteśmy, wszystko, co uczynić możemy na uczczenie i rozszerzenie czci Jezusa i Maryi, zastosować się we wszystkim do Ich Woli świętej(Zakonnica Pasterka w samotności).* Czyż istnieje tu na ziemi piękniejsze powołanie prowadzące nas do Nieba?

Dziwny jest ten świat, który chce sobie poradzić bez Boga... Nieszczęśliwi są ludzie, którzy pokładając nadzieję w dobrach materialnych nie zważają na wartości moralne i duchowe. Nie wiedzą, ile tracą... Jednakże wielu jest tych, którzy jak my wierzą w Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego, pokładają nadzieję w Jego Słowie i w Jego Sakramentach, będących Źródłem życia wiecznego! Nie wystarczy jednak, iż sami jesteśmy nakarmieni Ciałem Pana i napojeni Jego Krwią... Chrystus Zmartwychwstały powołuje nas dzisiaj na nowo, byśmy innych ludzi, tych zagubionych i wątpiących, przyprowadzali do Jego Owczarni - Kościoła świętego. Jak błogosławiona Maria Karłowska i święci Kościoła, nie ustawajmy więc w drodze, by rozwijać swoją wiarę i być apostołskim narzędziem Pana w poszukiwaniu tych, którzy jeszcze błądzą w ciemności grzechu i w zwątpieniu w Bożą miłość! Nie zawiedzmy Zmartwychwstałego Pana. On na nas liczy.